Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 21.07.2010 www.osw.waw.pl

Niemiecko-rosyjskie Partnerstwo dla modernizacji – poniżej dużych oczekiwań RFN i Rosji

Justyna Gotkowska

Pomimo bardzo dobrych relacji politycznych i gospodarczych, główny projekt w relacjach niemiecko-rosyjskich – realizowane od 2008 roku Partnerstwo dla modernizacji – nie spełnia oczekiwań ani RFN, ani Rosji. Niemcy dostrzegają na razie ograniczone efekty swoich działań na rynku rosyjskim (np. przeszkody dla niemieckich małych i średnich przedsiębiorstw), zaś Rosjanie nie widzą efektów poparcia niemieckiego rządu dla ich postulatów (m.in. ułatwienia dostępu do niemieckiego rynku). RFN, dla której gospodarki projekt wydaje się mieć kluczowe znaczenie, obawia się osłabienia swojej roli głównego „modernizatora" Rosji. Berlin może starać się wzmocnić swoją pozycję, wysuwając postulaty polityczne w ramach UE na rzecz rozszerzenia współpracy z Rosją.

Konsultacje pod znakiem relacji gospodarczych

14–15 lipca w Jekaterynburgu odbyły się 12. niemiecko-rosyjskie konsultacje międzyrządowe. W konsultacjach udział wzięła kanclerz Angela Merkel wraz z kilkoma ministrami oraz prezydent Dmitrij Miedwiediew z szefami odpowiednich resortów. Niemieckiej delegacji rządowej towarzyszyła duża grupa przedstawicieli największych niemieckich firm i zrzeszeń niemieckiego biznesu. W trakcie konsultacji zawarto kilka porozumień międzyresortowych, a niemiecki koncern Siemens podpisał deklarację intencji dotyczącą dostaw pociągów, turbin wiatrowych oraz modernizacji rosyjskich dworców kolejowych we współpracy z rosyjskimi partnerami. Wizyta kanclerz w Rosji w RFN komentowana jako przykład niemieckiej ofensywy gospodarczej, wydaje się być odpowiedzią na wyrażane wcześniej niezadowolenie kręgów biznesowych z niedostatecznego wsparcia politycznego obecnego rządu dla działań niemieckich przedsiębiorstw w Rosji. W kontekście wizyty pojawiły się również komentarze o niezadowoleniu obu stron z ograniczonych efektów niemiecko-rosyjskiego Partnerstwa dla modernizacji, projektu zainicjowanego w 2008 roku przez ówczesnego szefa MSZ, Franka-Waltera Steinmeiera (SPD). Projekt ten miał zacieśnić niemiecko-rosyjską współpracę gospodarczą m.in. w energetyce, ochronie klimatu, efektywności energetycznej, badaniach i innowacjach, usługach i technologiach medycznych, w logistyce. Miał przynieść sztandarowe projekty dużym niemieckim koncernom, ale też wpłynąć na zwiększenie aktywności niemieckich małych i średnich firm na rosyjskim rynku – firmy te stanowią trzon niemieckiego eksportu, w dużej mierze odpowiedzialnego za rozwój całej niemieckiej gospodarki. W 2010 roku projekt pod nazwą Partnerstwo dla modernizacji został powołany

również między UE a Rosją.

Oczekiwania niemieckie

Mimo bardzo dobrych relacji politycznych i gospodarczych (zob. Aneks) oraz spodziewanego w tym i w przyszłym roku ponownego wzrostu niemieckiego eksportu do Rosji po sporych spadkach w 2009 roku, Niemcy są niezadowoleni z ograniczonych efektów Partnerstwa dla modernizacji. W ich ocenie nie można mówić o ofensywie niemieckich firm w Rosji w wymienionych obszarach. Powodem jest brak systemowych działań ze strony rosyjskiej: nieadekwatne do retoryki zaangażowanie w proces modernizacji, brak postępów w procesie prywatyzacji rosyjskich przedsiębiorstw, brak wsparcia dla zagranicznych inwestorów, jak i dla rosyjskich małych i średnich przedsiębiorstw – z punktu widzenia RFN naturalnego partnera dla analogicznych przedsiębiorstw niemieckich. Niemcy obawiają się również osłabienia swojej pozycji jako głównego partnera dla rosyjskiej gospodarki, także ze względu na bardziej ofensywne zaangażowanie Francji czy Chin.

Oczekiwania rosyjskie

Partnerstwo dla modernizacji nie przyniosło również rezultatów oczekiwanych przez stronę rosyjską. Według Rosjan celem projektu nie powinno być jedynie zwiększenie importu z Niemiec oraz inwestycji niemieckich. Rosjanie oczekują wzajemności: większego dostępu rosyjskich firm do niemieckiego rynku – przejęcia części udziałów lub pakietów kontrolnych niemieckich spółek i transferu technologii z RFN do Rosji. Niemiecki rząd nie jest jednak w stanie spełnić tych oczekiwań. Mimo politycznego wsparcia ze strony Berlina niepowodzeniem zakończyły się próby przejęcia przez rosyjskie firmy Opla, co zablokowała strona amerykańska, Karstadt (sieć domów handlowych) czy Infineonu (firma produkująca podzespoły, oprogramowanie komputerowe, w tym z zakresu zabezpieczania i szyfrowania danych). Rząd RFN nie jest w stanie wpłynąć na prywatne firmy niemieckie, które nie są przychylne zaangażowaniu Rosjan. Jedyne większe przejęcie niemieckiej firmy przez Rosjan w ciągu ostatnich dwóch lat miało miejsce w przypadku bankrutujących wschodnioniemieckich stoczni Nordic Yards. Nie tylko nie zmieniło ono znacząco ich sytuacji finansowej, ale co więcej, spekulacje prasowe mówią o planowanym udziale w Nordic Yards rosyjskiej państwowej Zjednoczonej Kompanii Stoczniowej (OSK) i o ewentualnym częściowym przeniesieniu maszyn i przyszłej produkcji do rosyjskich stoczni. Przykład ten nie zachęca niemieckich firm do współpracy z Rosjanami. Ponadto Niemcy nie są gotowi poprzeć wysuwanych ostatnio rosyjskich propozycji zniesienia reżimu wizowego między UE a Rosją, który według Moskwy ogranicza również kontakty handlowe – niemiecki rząd ze względów wewnątrzpolitycznych może wspierać jedynie ułatwienia w ruchu wizowym.

Konkluzje

1. Ograniczone efekty niemiecko-rosyjskiego Partnerstwa dla modernizacji wynikają z systemowych przeszkód, jakie napotykają w Rosji niemieckie firmy. Z kolei niemiecki rząd nie jest w stanie spełnić oczekiwań Moskwy co do zwiększenia rosyjskiej obecności gospodarczej w RFN. Powoduje to, że tak intensywna i dynamiczna współpraca gospodarcza w ramach Partnerstwa dla modernizacji, jakiej by sobie życzyły oba rządy, nie jest możliwa.

2. Pomimo ograniczonych efektów bardzo ambitnego projektu Partnerstwa dla modernizacji relacje gospodarcze obu państw nadal będą się rozwijać. Dominować w nich jednak będą ze strony niemieckiej duże koncerny mające siłę przebicia, wystarczające zaplecze w Rosji oraz gotowe przekazać część swojego *know-how* w ramach współpracy z rosyjskimi przedsiębiorstwami. Dobrym przykładem jest Siemens, który postawił na ekspansję na rosyjskim rynku i w trakcie konsultacji międzyrządowych zawarł wstępne porozumienia opiewające na kilka miliardów euro, które będą realizowane w (częściowej) współpracy produkcyjnej z rosyjskimi przedsiębiorstwami w ramach spółek joint venture.

3. Niemcy mają ambicje być głównym partnerem Rosji wśród krajów UE w modernizacji jej gospodarki. Odczuwają jednak rosnącą konkurencję ze strony innych państw unijnych zainteresowanych inwestowaniem w Rosji, co władze rosyjskie starają się umiejętnie wykorzystywać do wzmocnienia presji na Niemcy. Nie będąc jednak w stanie odpowiedzieć na rosyjskie oczekiwania w sferze gospodarczej, Niemcy mogą starać się wzmocnić swoją pozycję pierwszego partnera Rosji w UE poprzez wysuwanie inicjatyw politycznych chętnie widzianych przez Rosjan w sferze współpracy politycznej i bezpieczeństwa – jak w przypadku czerwcowej inicjatywy Merkel–Miedwiediew o powołaniu komitetu UE–Rosja ds. politycznych i bezpieczeństwa.

Aneks

RFN jest najważniejszym partnerem handlowym Federacji Rosyjskiej. W 2009 roku wartość niemieckiego eksportu do Rosji wyniosła 20,8 mld euro (12,7% udział w rosyjskim rynku), zaś wartość rosyjskiego eksportu do Niemiec 24,8 mld euro (co stanowi 6,2% w całości rosyjskiego eksportu). Jeśli chodzi o wielkość inwestycji skumulowanych Niemcy z 6,8 mld dolarów zajmują piąte miejsce (po Holandii, Cyprze, Luksemburgu i Wielkiej Brytanii).